**A teraz można całą rodziną odczytać, z podziałem na role, zabawną historyjkę Grzegorza Kasdepke z książki pod tytułem: „ Co to znaczy … 101 zabawnych historyjek, które pozwolą zrozumieć znaczenie niektórych powiedzeń”.**

 ***Suszyć komuś głowę***

Bartuś nie lubi się opalać, uwielbia za to kąpiele. Potem siedzi przy rodzicach na kocu i szczęka zębami.

- **Wytrzyj się** - mówi mama. – **Głowę też!** – **Nie wysuszysz mi?** – pyta Bartuś. – **Dlaczego miałabym ci suszyć?** – dziwi się mama. **– Jesteś już duży! – A tacie to suszysz!** - obraża się Bartuś. – **Jak to?** – Mama patrzy na tatę szeroko otwartymi oczami. – No tak… - burczy obrażony Bartuś. – Mało to razy słyszałem, jak babcia mówiła, że ciągle suszysz tacie głowę?! Tato chrząknął i zaczął udawać, że śpi. – **Babcia zapewne chciała powiedzieć…** - wyjaśnia z nieszczerym uśmiechem mama – **że często czynię tacie jakieś wyrzuty… Na przykład, że znowu śmieci nie wyrzucił… Ale to nie znaczy…** - **Synu!...** – przerwał jej tata. **– Lepiej wytrzyj głowę, bo jak zachorujesz, to mama będzie ci suszyła głowę, że jej nie posłuchałeś…** - **Tak sądzisz?!** – zapytała mama. A Bartuś, żeby nie słyszeć dalszego ciągu tej rozmowy, poszedł się znowu wykąpać.